

**CENY PRENUMERATY:**

Prenumerata miesięcowa jednego wydania bez dostawy K 10-50, z dostawą K 12-50. — Prenumerata miesięcowa obydwu wydań bez dostawy K 20—, z dostawą K 25—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całości Pań twie Polskiem K 12-50, zamiej. c. obydwu wyd. K 22—. Za zmianę adresu dopłaca się 20 halerczy.  
Cena ogłoszeń w Lwowie 60 hał.  
na przewoźny  
Adres Redakcyi i Adm.: LWÓW, SOKOŁA 4.

**CENY OGŁOSZEŃ:**

Za wiersz nonpar. 1 K (1 Mk.). Drobne ogłoszenia od wiersza 20 h. (20 L) drukiem druków: 60 h. (60 L) — „Nadzieje” — „Nekrologia” za wiersz nonpar. 3 K (3 Mk.). Komunikaty i podobne za wiersz nonpar. 5 h. (5 Mk.). Do ogłoszeń umieszczonych mających w numerach kwartalnych, rocznych i miesięcznych dopisuje się 50 procent.  
W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w biurze drukarni „Promień”, ul. Widok 1-19.

# GAZETA

# PORANNĄ

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interessentów uprasza się o zanie w sprawach red. kcy'nych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/1. R. kopsów nie zwraca się. — Biur. Adm. i stacyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-nej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 13.

Nr. 5050.

Lwów, środa 28 stycznia 1920

Rok X

## M. n. Patek spodziewa się pozyskać Anglię dla Polski! „Polska musi mieć swobodę działania na wschodzie!”

**Marka prawnym środkiem płatniczym na terenie Małopolski.**

Lwów, 27. stycznia.

(Sp.) Wreszcie ogłoszoną została w „Monitorze Polskim” ustawa z dnia 15. stycznia br. w przedmiocie ustanowienia marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej. Przeciąg czasu dziesięciu dni, jaki upłynął pomiędzy przyjęciem ustawy przez Sejm a jej opublikowaniem, jakkolwiek sam przez się niezbyt długi, dał się aż nadto odczuć wszystkim mieszkańcom Małopolski i świadczy o zupełnym nieorientowaniu się sfer warszawskich o znaczeniu ustawy walutowej dla Małopolski i jej następstwach dla każdego obywatela terenu „koronowego”. Ów okres dziewięciodniowy, łącząc z poprzedzającym go czasem dyskusji walutowej, stworzony był jakby na to, by spekulacyi dać możność pełnego wyżycia się na szkodę nieorientujących się w sytuacji lub zbyt pochłoniętych swą pracą codzienną warstw społecznych. Był to okres, w którym z reguły wypłaty uskutecziano w markach wedle ustalonej przez uchwałę sejmową relacji, natomiast marek w codziennym życiu jako wpłatę względnie zapłatę, albo wcale nie przyjmowano, albo je przechowywano po nieoficjalnym kursie giełdowym, od relacji sejmowej znacznie niższym. Zob. w ażn. oświadczała gotowość spłacania swych zobowiązań w markach, wierzyciele ofert tych z reguły nie akceptowali, ponieważ nie mogąc wobec nieogłoszenia jeszcze odnośnej ustawy markami temi posługiwać się w obrocie codziennym, zmuszeni byłiby je zamieniać na korony, po kursie, który dyktowała giełda pokątna. Ten jeden konflikt pomiędzy wierzycielami a dłużnikami — a ostatecznie całe społeczeństwo podzielić można na wspomniane dwie strony — wystarczył, aby na terenie Małopolski w przeciągu dziesięciu dni doprowadzić do niezliczonej ilości konfliktów, z których niejednym znalazł się swój epilog w sądzie. A można tego było uniknąć przez tak najszybsze ogłoszenie uchwały sejmowej.

Z dniem ogłoszenia ustawy walutowej marka polska, która dotąd była prawnym środkiem płatniczym w b. Królestwie (okupacji niemieckiej) i w b. zaborze pruskim stała się nim również i na terenie Małopolski. Wszelkie wpłaty i wypłaty mogą być odąd uskuteczniane w markach, odnosi

Ciąg dalszy na s. 2 giej

**Minister Patek spodziewa się pozyskać Anglię dla sprawy polskiej.**

Warszawa, 26 stycznia.

(Telef.) (m) Minister Patek konferował cz. dłuższy z Lloydem Georgem i odniósł wrażenie, że uda mu się pozyskać Anglię dla sprawy polskiej. Co do problemu bolszewickiego Anglia, bojąc się bolszewizmu u siebie, gotowa jest popierać nas materialnie. Prowadzona jest ożywiona kampania polityczna na naszą korzyść w duchu polityki Pilsudskiego. Nowy gabinet francuski zmienia ogólny kierunek dotychczasowej polityki zagranicznej.

Warszawa, 26 stycznia.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują, że minister Patek zaproszony został przez Lloyda George do pośpiesznego przybycia do Londynu, dokąd udzi się w niedzielę. Przed wyjazdem z Paryża p. Patek konferował z p. Millerandem. Przyjazd Pateka do Warszawy ustalono na czwartek.

## Polska musi mieć swobodę działania!

**Kołczak, Judenicz, Denikin to plaski ruchome!**

Paryż, 25. stycznia.

(Tel. wł.) Korespondent warszawski „Tempusa” pisze o polskiej polityce wschodniej. Zdobyte Dynaburga uważa on za wsparcia odpowiedź na mowę Clemence'u o drucie kołczastym na wschodzie: „Polska nie może zająć na wschodzie postawy — stanowiska spokojnego obserwatora, które zdaje się będzie teraz udziałem wielkich mocarstw Europy. Zbyt żywotne interesy Polski wchodzą tu w grę, aby mogła ona zachowywać się biernie. Polska musi odegrać rolę czynną, w uregulowaniu losu małych państw, które wyrwały się z pod władzy Rosji, ale nie zdołały jeszcze ostatecznie zorganizować swego bytu niepodległego. Entente'a już wie teraz, że Kołczak, Judenicz i Denikin to plaski ruchome, na których nie opierać nie mo-

żna. Jedyną siłą stała, na którą można liczyć, to armia polska.

Ułatwia to niezmiernie zadanie m. n. Patka, który jest wiernym interpretatorem myśli politycznej Naczelnika Państwa Polskiego.

Jeżeli starsi bracia z Zachodu nie chcą dłużej walczyć z bolszewikami, młoda armia polska niema żadnego obowiązku pełnienia tego ciężkiego zadania.

Kierownicze sfery polskie chciałyby uzyskać wyraźną zgodę entente'y na poparcie niepodległości małych państw, dla których panowanie rosyjskie nie jest pożądane.

Polska za cenę swojej interwencji na wschodzie — żąda tylko wyzwolenia tych narodów i możliwości współżycia z nimi.

## Czy chcą pokoju czy też wojny?

**Muszą się mocarstwa zachodnie zdecydować!**

Londyn, 25. stycznia.

(Tel. wł.) „Daily Chronicle” pisze: Trzeba, aby mocarstwa zdecydowały czy są w stanie wojny, czy pokoju z Rosją sowiecką. Muszą też one zdecydować, czy dalej będą przeszkadzać Polsce, Czechom, Łotwie, Estonii i Rumunii do zawarcia pokoju z Leninem. Jeżeli tak, to będą musiały dopomóc odrzucić tym państwom do odparcia inwazyj, którą armie Lenina czynią na własne.

Jeżeli nie jesteśmy skłonni do wzięcia na siebie odpowiedzialności, to musimy pozwolić założyć wręcz pokój i tylko kierować rokowaniami. Musimy domagać się, aby bolszewicy wyrzekli się ostatecznie swych gróźb względem Polski, państw nadbałtyckich, Armenii i Indii.



to do całego życia gospodarczego, do wszelkich transakcyj kupna i sprzedaży, najmu, rzeczy i usług, operacyj kredytowych itd. W odniesieniu do nawiązań się mających stosunków punkt ciężkości wspomnianej ustawy spoczywa na możliwości zastępowania w przyszłości kolumn markami, a więc na możliwości zawierania umów, opiewających na marki, ustalania cen w handlu i przemyśle w markach, obrotowania w instytucjach finansowych oprecentowanych rachunków markowych, składania oszczędności w markach itd. W odniesieniu zaś do istniejących już zobowiązań znaczenie ustawy jest znacznie większe i w skutkach swych donioślejsze, nietylko bowiem daje dłużnikom prawo wywiązywania się ze swych konceptowych zobowiązań przez wypłatę w markach, ale ustala też kurs przerahowania, nakładający na społeczeństwo obowiązek przerahowania całego swego dochodu i nowego jego ustalenia do wydatków.

I w tym też momencie, w tem nowym ustosunkowaniu dochodów do wydatków, spowodowanym ustawą z 15. bm., doszukiwać się należy przyczyny niezwyklego zainteresowania się sytuacją, obecnie uchwałą sejmową wytworzoną; ten też moment nadaje reglamentacji państwowej w dziedzinie pieniądza cechę interesującego fenomenu ekonomicznego.

Czy przez nowe zarządzenie nie nastąpiło przesunięcie w stosunku dochodów do wydatków, to pytanie pojawia się dziś na ustach wszystkich, wciągniętych w krąg wpływów ustawy walutowej. Pytanie to, które zjawia się rano każdej niemal zmianie st. sunków walutowych, w czasach przedwojennych, ma dziś o wiele głębsze uzasadnienie. Bo przedwojenne zarządzenia walutowe opierały się o niewzruszony fundament szlachetnego kruszcu, stanowiącego przykład pieniądza papierowego. Przy wszelkich tedy zmianach walutowych pozostawał jeden stały punkt oparcia — kruszec szlachetny. Dzięki niemu kurs przerahowania zobowiązań pieniężnych nie musiał być ustalany drogą ustaw i rozporządzeń; wystarczyło jedno abstrakcyjne postanowienie kodeksu cywilnego, ustalające, iż zapłata zobowiązań na wypadek ustanowienia nowej waluty operać się ma na zasadzie, iż za pewną ilość kruszcu, wyrażoną w pewnej sumie pieniężnej, należy dać w nowej walucie tę samą ilość kruszcu. Dziś wobec braku podławy kruszczowej podlegających unifikacji walut, miejsce tego jedynie sprawiedliwego zarządzenia zastąpił arbitralnie ustanowiony kurs, ustalaony przez ministra skarbu, a aprobowany przez Sejm. Czy życie się doń zastosuje? W pierwszej chwili bezwarunkowo nie — na to godzą się wszyscy. Szerokie masy ludności, w szczególności naszych głównych dostawców artykułów spożywczych, można jedynie praktyką dłuższą przyzwyczaić do cenienia nowego pieniądza. Czy adkli i w niezbyt odległej przyszłości organizm nasz bez większych wstrząszeń dostosuje się do nowej waluty i związanej z nią przymusowego kursu? Pytanie to wykracza poza zakres problemów ekonomicznych w sferę polityczną. Rozwój wypadków politycznych w Polsce i w państwach sąsiednich jest czynnikiem, który najsilniej zaciąży na problemie waluty polskiej. Likwidacja wojny, czy dalsza wojna — oto w chwili obecnej najważniejsze pytanie, od załatwienia którego zależy w znacznej mierze znaczenie i skutki nowej ustawy walutowej. Odbudowa życia gospodarczego, powrót do połojowych stosunków ekonomicznych, zdoła marce polskiej nadać to znaczenie, jakie walucie bogatego w zasoby naturalne i w liczną, bo przeszło trzydziestomilionową, ludność państwa przysługuje. Natomiast przewlekłe obecne stanu rzeczy i związana z tem konieczność coraz nowych emisji niepokrytych niczem marek, dochodzących w ciągu roku do niespełna dziesięciu miliardów, zaciężyłoby groźnie nad walutą polską, potęgując kumulację, ustawą walutową wywołane. Co w swoim czasie prez. Wilson o powojennej sytuacji gospodarczej świata powiedział, a mianowicie, iż punkt ciężkości odrodzenia życia gospodarczego, w konsolidacji stosunków politycznych spoczywa, to w całej pełni znajduje się zastosowanie w stosunku do obecnej i przyszłej sytuacji pieniężnej i gospodarczej

całej Polski, oraz w szczególności do położenia w Małopolsce wywołanego omawianą ustawą walutową.

## Marka — środkiem płatniczym.

Ustawa z dnia 15. stycznia 1920 r. w przedmiocie ustanowienia marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej. Warszawa, 25. stycznia.

Art. 1. Marka polska jest prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Art. 2. W tych dzielnicach Rzeczypospolitej, w których dotychczas prawnym środkiem płatniczym była korona austriacko-węgierska, wszelkie wypłaty dotąd należne w koronach mogą być dokonywane bądź w koronach, bądź w markach polskich w stosunku 70 marek polskich za 100 kor.

Art. 3. Wszelkie zobowiązania płatnicze w koronach austriacko-węgierskich mogą być uiszczane w markach polskich według stosunku w art. 2 wskazanego.

Art. 4. Zawieranie umów, sprzeciwiających się przepisom zawartym w art. 2 i 3, jakoteż żądanie przy wypłatach, należnych w koronach, a dokonywanych w markach polskich, innego kursu przerahowania lub odmówienia przyjęcia zapłaty w markach polskich — jest zakazane.

Art. 5. Wniewykroczenia lub usiłowania wykroczenia przeciwko zakazowi, zawartemu w art. 4 niniejszej ustawy, podlegają karze aresztu do 1 roku i grzywnie do miliona marek polskich. Nadto umowy zawarte wbrew temu zakazowi są nieważne. Do ścigania wykroczeń powołane są sądy powiatowe, względnie sądy pokoju.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 7. Wykonanie tej ustawy powierza się Ministrowi Skarbu.

Marszałek Sejmu: (—) Trąpczyński. Prezydent Ministrów: (—) L. Skulski w. r. Minister Skarbu (—) Grabski.

## Palić będziemy drzewem!

Odnówione obrazy z przeszłości. — Wieczny brak węgla. — Nie wystarczy na opał domowy. — Drzewa mamy dość! — Horoskopy na przyszłość

Lwów, 27. stycznia.

### Powrót do dawnego sposobu życia.

(mg) Wojenne braki nauczyły nas rezygnować z wielu codziennych wygód i wprowadziły powoli w nasze życie domowa wiele dawnych, zapomnianych już zwyczajów, które z konieczności zastępować nam muszą wykwintne wynalazki nowożytnej doby. Pogodził się już z myślą, że staroświecka „okazyja” bywa pewniejszym i szybszym sposobem przesłania wiadomości, niż poczta, a nawet drut telegraficzny. We Lwowie mieliśmy nawet epokę „łojówki” i wody studziennej, noszonej konewkami na najwyższe piętra. — Gospodynie dzisiejsze wymieniłyby mogły niezliczony szereg takich obrazków, która ilustrują stosunki wojenne a zarazem przypominają zamierzone lata, a więc palenie kawy w domu, mielenie zboża na żarnach, domowa fabrykacja mydła itp.

Przybywa do nich nowa konieczność, która jest także powrotem do czasów dość już dawnych, lecz ta wyjątkowo nie tak groźna jak inne: będziemy palić drzewem!

### Opalenie węglem niemożliwe.

Przy dzisiejszym bowiem zaopatrzeniu miasta w węgiel, używanie go na opał domowy staje się niemożliwe. Jak się dowiadujemy od wiceprezydenta dra Schöcherera, w sprawie dostawy węgla dla miast Lwowa i Krakowa na cele opalu domowego, nie nastąpiła żadna zmiana na lepsze, przeciwnie — sytuacja w styczniu pogorszyła się znacznie w porównaniu z miesiącami ubiegłymi. W czasie od 1. do 25. stycznia, a zatem prawie na cały miesiąc otrzymało miasto 200 wagonów węgla, zamiast przydzielonych na ten czas 600, t. j. trzecią część faktycznego przydziału. Jeżeli się uwzględni, że z przysłanego miastu kontyngentu węgla pokryć musiano zapotrzebowanie miast kołomyjskich szkół ludowych, budynków miejskich, instytucji i zakładów humanitarnych, ale i zakładów sanitarnych, jak miejskie szpitale epidemiczne, powiatowy szpital krajeński, a nawet Kopalni — to łatwo zrozumieć, że na cele opalu domowego dla ludności pozostały tylko minimalne ilości, które nie pokrywają ani w drobnej części zapotrzebowania mieszkańców.

### Przydział a dostawa

Inspektorat węglowy przydzielił na Lwów i Kraków węgiel z kopalni w Jaworznie, z tem, że kopalnia ta wysyłać ma dziennie po 250 ton czyli po 25 wagonów dla Lwowa i Krakowa. Produkcja w kopalni stale wzrasta i za pierwszych 20 dni stycznia powiększyła się o 925 wagonów w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Z dziennej produkcji przeznaczanej na ekspedycję w ilości 1.300 ton dysponuje Inspektorat węglowy wbrew pierwotnemu przydziałowi i wbrew złożonym oświadczeniom 1.140 t n dziennie dla kolei wojska i przemysłu, pozostawiając

dla Lwowa i Krakowa na cele opalu domowego jedynie 160 ton dziennie, czyli dla każdego z tych miast po 8 wagonów, co czyni miesięcznie 240 wagonów, a właściwie, tracąc święta i niedziele, ok. 200 wagonów — mimo, iż tenże sam Inspektorat węglowy na posiedzeniu Krajowej Komisji dla rozdziału węgla przydzielił tym miastom po 600 wagonów i wydał równocześnie zarządowi kopalni polecenie, by dla Lwowa i Krakowa wysyłał dziennie po 250 ton, czyli razem 500 ton.

Nie wchodząc w powody zmiany pierwotnych dyspozycji, konstatujemy jedynie fakt, że węgiel wcale nie nadchodzi. Wobec tego ludność musi z konieczności

### węgiel zastąpić drzewem

W tej sprawie sytuacja uległa zmianie o tyle, że dzięki energicznym staraniom prezydium miasta są wszystkie składy miejskie zaopatrzone w dostateczną ilość drzewa, mogące pokryć całe zapotrzebowanie mieszkańców. Ze zdumieniem zauważył zarząd miasta, że ludność z drzewa nagromadzonego w składach dzielnicowych wcale nie korzysta, mimo, że zarządzone sprzedaż tego drzewa bez wszelkich ograniczeń, co do ilości, po 10 a nawet 20 ceńców dla rodziny naraz.

W obecnej chwili złożonych jest we wszystkich składach miejskich przeszło

### 400 wagonów drzewa,

a dziennie nadchodzi po kilkanaście wagonów. W braku węgla powinni mieszkańcy Lwowa bezwarunkowo zaopatrzyć się w drzewo, nie czekając na węgiel, którego jest mało i który z natury rzeczy w pierwszym rzędzie przeznaczony być musi na pokrycie zapotrzebowania kolei i wojska. Ogółem zakupiło miasto 14.000 wagonów drzewa w kilku powiatach.

### Palmy drzewem!

Nadchodzące na nowo mrozy nie będą już tak groźne, gdyż przynajmniej pod względem drzewa jest miasto dostatecznie zaopatrzone — chociaż niestety ludność nie umie jeszcze ocenić, że posiadanie go jest jednaki wielkim skarbem. A opalenie mieszkań drzewem, choć wymagające więcej materiału, jest przecież naprawdę sympatyczne: mniej sadzy i czadu, a za to miły trzask płonących drzewek, tak jasno tryskają iskry z rozpalonych głowic o szarej godzinie! Na ulicach chrząst pipy i stuk siekiery... (niestety wydaje się dziś mniej przyjemny w chwili, gdy trzeba zapłacić rębaczom!).

Jak się dowiadujemy, zarząd miasta stara się choć część drzewa dostarczyć mieszkańcom już porażanego, a jeżeli to będzie niemożliwe, pozostaje — komu brak gotówki na opłacenie robotnika — siła własnego ramienia...

A zatem, Lwówiania, do dzieła!



## NADESLANE

LEW

INO

APOLLO

Wszystko o 1 czw. 29 km. REDENZIONE

Reżyseria radz. yczajna, tysiące osób w panice!

Elite pracy całego świata zachwylił ten film!

Dzieło nieśmiertelne włoskiej sztuki!

Ekrany pierwszy w kinie LEW i APOLLO!

Najwzyczajne sceny masowe!

Zawsza ostryk podziwu: Monumentalnie dzieła!

I czy znajdzie się kt.ś, by go nie oglądał?!

Ogromem przewyższa wszystkie dotąd widziane!

Niezwykła gra boskiej Neapolitaanki Dany Katzenne!

E dca piękności i arcyzmu!

1934

## Sprawa odbudowy Kraju.

Jakie tematy były przedmiotem dyskusji ankiety? — Wskazówki w sprawie przeprowadzenia odbudowy. — Cnaty z gliny. — Regulacja miast. — Polska pokona trudności. — Zakonczenie ankiety.

Lwów, 27. stycznia.

(mg) Obrady ankiety w sprawie odbudowy kraju ciągnęły się przez cały dzień wczorajszy w sali Izby handlowej pod przewodnictwem wiceministra Dudeka i zakończyły się o godz. 8 wiecz.

W ciągu trzydniowej dyskusji roztrząsano szereg pytań a mianowicie:

1) Sposób opracowania i opublikowania wzorów normalnych zagrod, budynków mieszkalnych, gospodarczych i urządzeń użyteczności publicznych oraz wydania elementarza budowlanego z odnośnikami ustawami i przepisami.

2) Które spółki i stowarzyszenia budowlane winny być przez Rząd popierane?

3) Jakie kursy fachowe winny być przez Rząd otwierane?

4) Jaki materiał budowlany winien bezwarunkowo znajdować się w składnicach?

5) W jakiej maksymalnej ilości może być materiał wydawany?

6) Które materiały zastępcze mogą być użyte do celów odbudowy?

7) Jaki winien być udział i kontrola Rządu w składnicach prywatnych?

8) Jakie wytwórnie winny być prowadzone przez Rząd?

9) W jaki sposób należy prywatne wytwórnie które popierać przez Rząd?

10) Jak winien być zorganizowany przewóz materiałów do składnic i ze składnic na miejsce budowy?

11) Komu winno Państwo bezwarunkowo stawiać budynki? (mwalidom, wdowom i sierotom po poległych).

12) Sprawa budowy schronisk i baraków.

13) Jak winno być zorganizowane przyznawanie świadczenia dotyczące a) materiałów budowlanych, b) fabryk i wytwórni, c) środków przewozowych, d) użytkowania nieruchomości jak placów, terenów eksploatacyjnych, torfowisk, pokładów gliny, piasku, szutru i t. p.?

14) Jakie koncesje dla fabryk i wytwórni pracujących dla celów odbudowy winno Państwo udzielić w zakresie finansowym, ulg przewozowych i z amowizacji (węgiel, żywność, maszyn i surowców)?

15) Jak zorganizować urzędy zakupów materiałów?

16) Które materiały winny być zakupywane w Central Ministerstwa w Dyrekcjach i biurach powiatowych?

17) Którzy poszkodowani mają pierwszeństwo w uzyskaniu pomocy państwowej i ustalenie porządku odbudowy?

18) Jaki winien być skład personelu biur odbudowy?

W obradach wczorajszych wyrażono opinie, że należy przede wszystkim uruchomić te gałęzie przemysłu, które dadzą materiał do odbudowy. Wobec braku węgla na produkcję dachówek, które są konieczne do odbudowy miast, należy zająć się na raz odbudową wsi. Ujawniła się przytem praktyczna myśl, by do budowy w ejskich chat używać metyliko drzewa, ale także ubitej giny, gdyż w ten sposób zaoszczędzi się materiału drzewnego i uchroni chaty przed spaleniem na wydatek pożaru. Od odbudowy wyłączyć należy małe szkody niżej 1000 kor., które sam gospodarz przeprowadzić może. Omawiając sprawę regulacji miast wskazano, że należy unikać przeprowadzenia jej zapomozą cyrkla i li. li. lecz pozostawić to zadanie rządowi, który rozwiąże je przy pomocy ankiety.

Po skończonej dyskusji, wicemin. Dudek dziękując obecnym za współudział i wyrażenie opinii, które będą dla rządu ceną wskazówką, podniósł, że odbudowa Polski jest dziełem ołbrzymim i dokonanie go stanowi ciężki problem, jednak rozwiążemy go przy wspólnych usiłowaniach całego społeczeństwa. P. w cemin. star jest pełen nadziei, że Polska, która przetrwała tyle ciężkich katastrofizmów dziejowych i wzrasta obecnie w siły, pokona zwycięsko wszystkie trudności.

Prezes Pol. Tow. Politechnicznego inż. Rybicki wyraził podziękowanie posłom za uczestnictwo, ministrowi robót publ. za zwołanie ankiety a wicemin. Dudekowi za prowadzenie obrad — w końcu życzył, by ankieta rozpoczęła nową, szczęśliwą erę w akcji odbudowy państwa.

kwarta rekwizycya ołbrzymiej ilości dzwonów kościelnych, piszczałek organowych i najrozmaitszych sprzętów metalowych) oświadczyli się rebrami członkowie komitetu odbudowy naszego ludwisarstwa jednogłośnie za koniecznością wskrzeszenia nowego rodzimego odlewnictwa i za potrzebą wzniesienia we Lwowie artystycznej ludwisarni. Najpilniejszym zadaniem ludwisarni lwowskiej w najbliższej przyszłości byłoby zapatrzeć dzwonnice kościołów i cerkwi wschodnich ziem Małopolski w dziesiątki tysięcy nowych dzwonów.

Lwów, kładąc fundamenty pod nową fabrykę odlewniczą nawiązać musi ze świetną tradycją minionych wieków, wskrzesić musi i udoskonalić (w myśl nowożytnych wymogów) mistrzostwo Herłów, Franków, Bełhocwiczków, Komarzyńskich, Polańskich, Lebrechtów, Bellmanów, podjąć musi pracę ostatniego ludwisarza lwowskiego Zygmunta Mozera (umarł w 1903 r.), po którym dochowały się na szczęście wszystkie wzory zdobnicze a nawet przybory i przyrządy odlewnicze.

Po szerokiej dyskusji, w której omówiono wyczerpująco wszystkie potrzeby odradzającego się rodzimego przemysłu odlewniczego, poruczył Komitet trzem swoim sekcjom szczegółowe opracowanie projektów i wniosków na najbliższe posiedzenie.

Sekcja techniczna pod przewodnictwem prof. Stanisława Anczyca, a przy współpracy pp. Jana Kupieckiego, inż. Wilhelma Mozera (syna śp. Zygmunta Mozera) i Stefana Przyszlakowskiego rozpatrzy wymogi technicznej natury, opracuje plany i kosztorysy, ułoży warunki, które zakreślą kierunek i program prac przyszłej ludwisarni lwowskiej.

Realizacja potrzeb finansowych zajmie się Sekcja gospodarcza, w skład której obok przewodniczącego dyr. Stanisława Rybickiego weszli pp. hr. Stanisł w Badeni, dr. Stanisław Biełkowski, dyr. Marian Bozewicz, ks. prob. Władysław Librewski, Ferdynand Ohly, dyr. Zdzisław Słuszkiewicz, prof. Maksymilian Thuillie, Ludwik Winiarski, wiceprezydent Izby handlowej i ks. prałat Józef Zajchowski.

Sekcja, trzecia artystyczna przygotowuje nowe wzory i projekty zdobnictwa domowego, roztoczy artystyczną kontrolę nad wyrobami wskrzeszonego odlewnictwa rodzimego, otoczy opieką uratowane z wojennych rekwizycji dzwony zabytkowe i chronić je będzie przed zbytecznym przelaniem. Przewodniczącym tej sekcji wybrany został Leon hr. Piniński, członkami prof. Władysław Abraham, dr. Karol Bidecki, artysta rzeźbiarz Kazimierz Chudziński, dyr. Aleksander Czołowski, dyr. Michał Łuzceki i prof. Tadeusz Obmiński.

Z wiosną br. urządzona i otwarta będzie we Lwowie w ubikacji Muzeum Narodowego im. króla Jana III Wystawa zdobnictwa dzwonowego, która w chronologicznym układzie eksponatów przedstawi historyczny rozwój zdobnictwa dzwonowego na ziemiach Małopolski do głębokiego średnowiecza po koniec XIX w., przypomni pierwszorzędne wzory nszej rodzimej techniki ludwisarskiej i zapomniane nazwiska ich mistrzów, zapozna szerszy ogół społeczeństwa naszego z wiekowym dziedzictwem w dziedzinie rodzimego odlewnictwa skłoni nasze fachowe siły techniczne do udoskonalenia przyszłej sztuki odlewniczej a naszych artystów pobudzi do pracy twórczej nad skomponowaniem nowego, oryginalnego, na swojskich motywach wzorowanego zdobnictwa odlewniczego.

## NADESLANE.

„ALBADONT“  
a k. ho ową wodę do ust „ALBADONT“  
pastę do zębów  
WYRÓB PIERWSZORZĘDNY  
19591  
Perf. Maria „ALBA“ Lwów, Halicka 21

## Fabryka dzwonów we Lwowie.

Zawiązanie komitetu. — O artystyczne ludwisarstwo we Lwowie. — Podział na sekcje. — Otwarcie wystawy.

Lwów, 27. stycznia.

W sprawie wzniesienia we Lwowie ludwisarni i uruchomienia artystycznego przemysłu odlewniczego odbyło się w pałacu arcybiskupstwa

ład. w dniu 23. stycznia br. pod przewodnictwem protektoratem ks. arcybiskupa Józefa Biłczewskiego posiedzenie, zawiązanego w tym celu komitetu, który w myśl inicjatywy dr. Karola Bideckiego, archiwariusza m. Lwowa, obradował nad warunkami i postulatami przyszłego artystycznego odlewnictwa rodzimego. Wobec zniszczeń, które wojna wyrządziła w dziedzinie naszych wyrobów odlewniczych (bezwzględna i niemal cał-



## Przyczyną klęski Judenicza brak pomocy ze strony ententy.

Wiedeń, 26. stycznia. (Telef.) (fr) „N. 8 Uhrblatt” od osoby przybyłej z Rosji dowiaduje się interes. szczegółów o powodach klęski białej armii. Według tych relacji główną przyczyną klęski był brak pomocy ententy. Armia Judenicza została przez ententę zaopatrzoną w tanki francuskie i angielskie, których przybycie powitano w sposób entuzjastyczny. —

Tymczasem okazało się, że przysłane tanki były nie do użycia i to głównie spowodowało klęskę Judenicza. Ponadto wojska Judenicza i Denikina nie miały żadnych środków aptecznych ani odzieży i to tak dalece, że nawet pojmanych do niewoli bolszewików obdzierano do naga, aby w ten sposób zdobyć odzież. Natomiast wojska bolszewickie były bardzo dobrze zaopatrzone w odzież.

## LORD ASQUITH PRZECIW WOJSKOWYM EKSPEDYCYOM ANGIELSKIM

Wiedeń, 26. stycznia. (PAT.) Telegr. Comp. z Londynu. Asquith wygłosił w Cambridge dłuższą mowę, w której się stan wczoraj przeciw wojskowym ekspedycjom Anglii we wszystkich częściach świata. Subwen-

cje, które Anglia wydała na operacje rosyjskie, przekroczyły już sumę 100 milionów funtów. Ten proceder musi być zniesiony; pieniędzy można lepiej użyć w samej Anglii. Wojskowa administracja Irlandyi powinna być zniesiona, a Irlandya powinna otrzymać prawo samostanowienia.

## Konferencya nadbałtycka przenosi się do Warszawy.

Warszawa, 26 stycznia. (Telef.) (m) Z Kopenhagi sygnalizują, że należy oczekiwać przeniesienia konferencyi państw

nadbałtyckich z Helsingforsu do Warszawy, gdyż, jak się okazało konferencye przybrały szerszą rozmiary, aniżeli początkowo przewidywano.

## Rząd sowieków wstrzymał wysyłkę zak adniów do Polski.

### Pogwałcił więc umowę zawartą z polskim Czerwonym Krzyżem!

Warszawa, 26 stycznia. (Telef.) (m) Otrzymał tu wiadomość, że rząd sowieków wstrzymał wysyłkę z kładników polskich do ojczyzny, gwałcąc w ten sposób umowę zawartą z polskim Czerwonym Krzyżem. — Jak wiadomo, rząd sowieków zgodził się na powrót wygnańców cywilnych do Polski w zamian

za co Polska zgodziła się na powrót obywateli sowieckich do Rosyi. Obecnie rząd sowieków domaga się wymiany każdego transportu polskiego za transport rosyjski. W sprawie tej toczą się rokowania, które doprowadzą prawdopodobnie do pozytywnego rezultatu.

## Kierjan zic'a zarzą'u cywilnego ziem wschodnich.

Warszawa, 26 stycznia. (Telef.) (m) Dokonana została reorganizacja polskiego zaządu cywilnego na ziemiach ukraińskich zajętych przez wojska polskie. Wojewodą podolskim z siedzibą w Kamieńcu Podolskim został nowym został p. Krackiewicz, — wojewodą wołyńskim z siedzibą w Lucku p. Smólski. Obwód starokonstantynowski wcielony został do województwa podolskiego. Naczelnym komisa-

rzem jest były minister sprawozdani p. Minkiewicz, zostający pod kontrolą komisarza generalnego dla ziem wschodnich Osmołowskiego. Na ziemiach tych zostało zorganizowane sądownictwo ze sąd mi okręgowym w Kamieńcu i Lucku. Językiem urzędowym w sądzie okręgowym w Lucku będzie język polski, a w Kamieńcu Podolskim polski, rosyjski i ukraiński.

## Pięć epidemii szaleje na Ukrainie!

Lwów, 27. stycznia. (zet) Jeden z redaktorów dziennika „Czeske Slovo” miał rozmowę z ukraińskim ministrem robót publicznych, który oświadczył, iż miasta, wsie, szpitale, szkoły, dworce kolejowe i liczne lokale prywatne i publiczne na Ukrainie są przepocone chorymi i trupami. Na najmniejszych dworcach można widzieć tuziny trupów, ofiar chorób infekcyjnych

tyfus brzuszny, piamisty, febra piamista, ospa i dżuma azyatycka.

Brak ogólny lekarstw i lekarzy daje się ogromnie odczuwać. Trupy leżą tygodniami niepogrzebane, a lekarze padają ofiarą zarazy.

Jeśli Europa zachodnia nie postara się o pomoc bezzwłoczną, przetrósą się te epidemie do państw sąsiednich. Rząd ukraiński zwrócił się właśnie w tej sprawie do Rady Najwyższej w Paryżu.

## Bolszewicy cofają się w popłochu!

### Komunikat Szefa u generalnego.

Warszawa, 26 stycznia. FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI. Po zerwaniu się rozbitych przez nas oddziałów i wprowadzeniu do ataki nowych pułków bolszewicy wzięli się stawić opór na linii Pentaki—Szarówko—Puzkeniszki. Nie bacząc jednak na wszystkie ich usiłowania wojska nasze i zaprzyjaźnione oddziały lotewskie opór ten złamały osłaniając linię Bryszewkę—Gołyszewo—Lutyn i Sekatarjanka. Wszystkie ataki bolszewickie w dniach Poiocka odparły nasze oddziały. W ostrych wywiadach na północ od Dźwiny i na wschód od Berezyny wzięliśmy kilkadziesiąt jeńców i materiały telefoniczne. Uprzedzając koncentrację bolszewików, oddziały wielkopolskie dokonały

śmiałego wypadu na wschód od Bobrujska, rozbijając pod wsią Bortniki mocniejsze oddziały nieprzyjacielskie. Bolszewicy w popłochu cofnęli się na Rozatow.

FRONT WOŁYŃSKI: Jzywiona czujność wywiadów

### REWINDYKACJA ZIEM POLSKICH NA ZACHODZIE.

W dniu wczorajszym zajęliśmy Nowe Miasto, Laskowice i Swiedzla.

Drugi zastępca szefa sztabu Malczewski.

## WIERUTNE KLAMSTWO.

Lwów, 27. stycznia.

Z Dowództwa frontu donoszą, że wiadomość podana w Nr. 20 (204) „Wperedu” z 27. stycznia 1920, jakoby bolszewicy zajęli Płoskirów (Płoskurów) jest wierutnem kłamstwem

## STAN UMUNDUROWANIA NASZEJ ARMII POPRAWIŁ SIĘ.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) Dzięki utrzymującym ostatnio z Francyi transportom, udało się doprowadzić do poprawy stan umundurowania naszej armii. W sprawie tej oddał nam wielkie usługi gen. Henrys, którego osobiste poparcie i interwencya u marszałka Focha doprowadziły do pomyślnego rezultatu

## NACZELNIK W WILNIE.

Wilno, 26. stycznia.

(PAT.) Dziś w katedrze wileńskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez nuncjusza msr. Ratti'ego. Na nabożeństwie obecni byli: Naczelnik Państwa, dowódca frontu litewsko-białoruskiego ze sztabem, przedstawiciele władz cywilnych, instytucji miejskich i społecznych. Po nabożeństwie Naczelnik Państwa dokonał rewii na placu Katedralnym. Licznie zgromadzony tłum witał entuzjastycznie Naczelnego Wodza. O godz. 1 popołudniu odbyło się w pałacu biskupim śniadanie na cześć nuncjusza papieskiego. Dzienniki wileńskie zamieściły artykuły powitalne na cześć Naczelnika Państwa i nuncjusza papieskiego.

## DESCHANEL DO TRAMPCZYŃSKIEGO.

Warszawa, 26. stycznia.

(PAT.) W odpowiedzi na telegram powitalny wystosowany do nowo wybranego prezydenta republiki francuskiej, otrzymał marszałek Saimu następujące pismo: Składając serdeczne podziękowanie za przesłane mi z okazji mego wyboru życzenia, korzystam ze sposobności, by zapewnić Pana, Pańie Marszałku, że uczynię wszystko, co będzie w mojej mocy dla zacieśnienia tradycyjnych węzłów przyjaźni, łączących nasze narody. Podp. Deschanel.

## NACZELNIKOWI W HOLDZIE.

Warszawa, 26. stycznia.

(PAT.) Naczelnik Państwa otrzymał z okazji objęcia przez Polskę ziem b. zaboru pruskiego przyznanych Polsce traktatem wersalskim, depeszę od min. Seydy, wojew. pomorsk. Łasiewskiego, gen. Hallera i miast Bydgoszczy, Zamościa, Węgroda

## KATOWICKA „GAZETA LUDOWA” ZAWIESZ.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) Generalna komenda niemiecka w Wroclawiu zawiesiła na dni 14 Katowicką Gazetę Ludową.

## OTWARCOE P. K. P. W TORUNIU I BYDGOSZCZY.

Warszawa, 26. stycznia.

(PAT.) Dyrekcya Polskiej Krajowej Kasy Półtyczkowej zawiadamia, że w dniu dzisiejszym został utworzony oddział Kasy w Toruniu.

Warszawa, 26. stycznia.

(PAT.) Dyrekcya Polskiej krajowej Kasy Półtyczkowej zawiadamia, że 24. bm. został utworzony oddział Kasy w Bydgoszczy

## FILIA „PATU” W BYDGOSZCZY.

Poznań, 26. stycznia.

(PAT.) Z dniem dzisiejszym zaczyna funkcjonować oddział Polskiej Agencji Telegraficznej w Bydgoszczy

## O OBRONĘ INTERESÓW GDAŃSKA.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) Wyszło na jaw, że ze strony rozważnych businessmanów posiadających obecnie obywatelstwo włoskie, czynione są w Warszawie starania, ażeby reemigrację Polaków z Ameryki do ojczyzny skierować na Tryest. Na czele sta-



## N A D E S Z A N E.

BEZWARUNKOWO PO RAZ OSTATNI

W WTOREK 27 I W ŚRODĘ 28 b. m.

19618

w kinoteatrze „MARYSIENKA“ plac Smolki I. 5.

## II EPOKA KSIĄŻĘ KUKU

PREMIERA Od wtorka 27 bm. „KOPERNIK“  
Sensacyjny dramat w 5 aktach pod tytuł:

## Ofiarna Miłość

Główną rolę kreje ERICH KAISER-TITZ.

19647

cyli stoi niejaki Leber, finansista wiedeński. Jest rzeczą jasną, że obowiązkiem czynników międzynarodajnych będzie nie dopuścić do okrzywdzenia Gdańska na rzecz Tryestu.

LUDNOŚĆ POLSKA WYDAJE BRON PRZECHOWYWANĄ.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) Na ziemiach b. zaburzone pruskie zajęte obecnie przez wojska polskie, rozpoczęło się wydawanie broni przechowywanej przez ludność polską, przyczem okazało się, że bardzo wielu Polaków miało zakupione karabiny i kartażownice, przemycone z koszar niemieckich.

## N A D E S Z A N E.

SPECYALISTA CHOROBY WENERYCZNEJ I SKORYNYCH  
Dr. HENRYK ROSMARINord. od 8-11, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12  
19611Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Dr. MIHAŁ SALPETER

Sykstuska 17, ord. od 8-9 i od 12-6. 19614

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Dr. HESCHELS

ord. od 10-12 i 3-5 pop., dl. kobiet 2-3 Sykstuska 10. 19523

## 30 lokomotyw i setki wagonów kolejowych ura owali polscy kolejarze w Bydgoszczy.

Warszawa, 26 stycznia.

(Telef.) (m) Dzięki kolejarzom polskim w Bydgoszczy zdołano im uratować dla Polski setki wagonów towarowych i 30 lokomotyw. Gdy

bowiem Niemcy w ostatniej chwili wagony mieli wywieźć z Polski, oddziały polskie zdolały temu przeszkodzić.

## Wojska koalicyjne wkroczą na Śląsk 30 b. m.

Warszawa, 26 stycznia.

(Telef.) (m) Z Berlina nadeszła wiadomość, że pierwsze oddziały wojsk koalicyjnych wkroczą do Opola na Górnym Śląsku 30 bm. wlecząc tam. W głąb kraju posuwać się będą te wojska w kierunku północnym. Oddziały wojsk koalicyjnych liczyć będą 18.000 ludzi.

Warszawa, 26 stycznia.

(Telef.) (m) Wojska włoskie, przeznaczone do obsadzenia terytoriów plebiscytowych w Prusiech wschodnich i na Śląsku Cieszyńskim i Górnym są już gotowe do wymarszu i przybędą przez Wiedeń na miejsce przeznaczenia.

## Rząd sowiecki przeniósł się z Moskwy do Tweru!

Warszawa, 26 stycznia.

(Telef.) (m) Havas donosi, że rząd sowiecki miał przenieść swoją siedzibę z Moskwy do Tweru.

Wiedeń, 26. stycznia.

(PAT.) B. K. Ze Sztokholmu. Agencja Havasa. Z powodu dżumy opuściła Rada komisarzy ludowych Moskwę i udała się do Tweru.

## O czym mówią w stolicy?

SOCYALIŚCI U PREMIERA.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) U prezesa ministrów zgłosiła się dziś deputacja posłów socjalistycznych, p. ruszając sprawę ostatnich uchwał sejmowych odnoszących się do obywatelstwa i odpoczynku niezłomnego.

LICHTENBERGER PRZYBYŁ DO STOLICY.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) Przybył tu p. eta Andrzej Lichtenberger, celem wygłoszenia odczytu.

KOMITET POMOCY DLA ŻYDÓW ZJEDZIE DO WARSZAWY.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) Oczekiwany jest tu przyjazd przedstawicieli żydowskiego komitetu pomocy dla Żydów w Polsce dra Bogena, razem z 25 delega-

tami, którzy zaczęli wydawać bezprocentową pożyczki żydowskiemu kupcom i rzemieślnikom oraz dostarczać im surowców i narzędzi.

## Niechęc do pracy rośnie!

Katastrofalne tego zjawiska skutki ekonom.

O 6 GODZINNY DZIEŃ PRACY

Wiedeń, 26. stycznia.

(PAT.) B. K. z Berlina 25. bm. Według doniesienia dzienników z Bohum walne zgromadzenie dawnego Związku górników zażądało 6-godzinnej szychty w górnictwie, udziela rad robotniczych i w kierownictwie produkcyjnym, wreszcie natychmiastowej socjalizacji górnictwa i dyktatury proletariatu. Zarząd związku przedłożył rezolucję, w której zaznaczył, że 6-godzinna szychta może być zaprowadzona tylko w drodze międzynarodowego porozumienia.

## ZARZĄDZENIA BERLIŃSKIE DLA PODNIESIE NIA WYDATNOŚCI PRACY WARSZTATÓW KOLEJOWYCH.

Wiedeń, 26. stycznia.

(PAT.) B. K. z Berlina. Urzędowo komunikują, że rząd zdecydował się zamknąć 13 warsztatów, pracujących nieekonomicznie i równocześnie wypow adzić pracę wszystkim robotnikom. Warsztaty będą wkrótce otwarte na nowych warunkach, które umożliwią wydajniejsze wyniki pracy. Wyłączeni od pracy nie zostaną tylko ci robotnicy, którzy pisemnie się zobowiązali do rozsądnej pracy akordowej 8-godzinnej na podstawie nowej taryfy.

PARYZ SKAZANY NA CIEMNOŚCI.

Wiedeń, 26. stycznia.

(PAT.) Tel. Komp. podaje paryskie doniesienie Tel. Information 25. Ze względu na brak węgla w Paryżu zdecydował się rząd na daleko idącą oszczędność w oświetleniu i w komunikacji.

BOLSZEWICY ROZSTRZELIWUJĄ STRAJKUJĄCYCH ZECERÓW.

Poznań, 26. stycznia.

(PAT.) Radio z Paryża. Z Moskwy donoszą, że 24 zecerów, którzy rozpoczęli strajk wskutek represji stosowanych przez władze bolszewickie względem ich kolegów, zostało rozstrzelanych.

BARBARZYŃSTWA CZESKICH KOMUNISTÓW W ROSJI.

Cieszyn, 26. stycznia.

(PAT.) „Morawsko Śląskie Listy“ wychodzące w Mor. Ostrawie donoszą o barbarzyństwach komunistów czeskich w Rosji. Obecnie powrócił do Czech także szereg żołnierzy czeskich z Rosji, z których wielu — jak podaje to pismo — odczuło na własnej skórze kpiut czeskich komunistów. Koloniści ci zbierają materiał o barbarzyństwach bolszewików czeskich. Podnoszą oni, że ich czescy komuniści obrabowali, mścili się na nich i wydali na pastwę bolszewików rosyjskich, węgierskich i chińskich, zmuszali do płacenia olbrzymich kontrybucyj i wydania ostatniej kosztów dla ochrony życia. Obecnie bolszewicy czescy wymawiają się, że za występki popełnione na obcym terenie nie mogą odpowiadać w Czechach.

NA KAMCZATCE OGŁOSZONO RZĄD SOWIET.

Warszawa, 26. stycznia.

(Telef.) (m) Moskiewska stacja iskrowa donosi o wybuchu rewolucji na Kamczatce. W Petropawłowsku aresztowano wszystkich oficerów i ogłoszono rządy sowieckie.

BELA KUN CHCE JECHAĆ DO ROSJI.

Wiedeń, 26. stycznia

(Telef.) (fr) „Mittagspost“ donosi, że Bela Kun zażądał, aby go wysłano do Rosji.

## N A D E S Z A N E.

LEW i APOLLO

wyświetlają najslawniejszy film „Nordisk“ 19674

Naju ochamsza  
ŻONA  
Maharadży.

Nowe! Ciąg dalszy słynnego dramatu

„Faworyta Maharadży“.

Część ta stanowi osobną całość dla siebie!

Jedna z najciekawszych i największych atrakcji!



Specjalista chorób niemowlęcych i dziecięcych 3363

**Dr. I. HESCHELES**

powrócił i ordynuje obecnie ul. Zybkiewicza 31 od 3-5

**ZAKŁAD LEKARSKO-DENTYSTYCZNY**

**i TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY**

**DR. HENRYKA I BERNARDA BERGERA**

Lwów, ul. Legionów 1. 7. 3275

**Zakład dentystyczny Dr. J. Uricha i Fr. Uricha**

Kopernika 12, otwarty od 9—1 i 3—5. 3273

Zakład dentystyczno-techniczny

**Z. WEINREBA**

Lwów, Kollatja 8, l. p. Otwarty od 9—1 i 3—6. 3352

Specjalista chorób wenerycznych, skóry i moczowych

**Dr. Wilhelm Lauterstein**

Lwów, ul. Sykstuska 37, (róg ul. Słowackiego). 1963

## Nekrologia

Z hr. Cesarów Sądowskich

**ZOFIA KONRADOWA**

żona Dyrektora „Ecola Reforme“

zasnęła w Panu dnia 25-go stycznia bież. roku.

Eksportacja zwłok odbędzie się w środę dnia 28. b. m. o godzinie 10-tej rano z domu żał. przy ulicy Długosza l. 29, na cmentarz Łyczakowski. 19557

## KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego.

We wtorek, 27. stycznia o godz. 7 wiecz. „Księżniczka dolarów“, operetka L. Falla.

We środę, 28. stycznia o godz. 7 wiecz. „Aida“, opera J. Verdi'ego.

Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.)

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stońskiego ul. Legionów 1. 1). 2039

Wtorek 27. stycznia o godz. 7.30 wieczór: po raz pierwszy „Sąd w Ameryce“, operetka; „Pierwsza noc“, farsa; Balet; Rewietka.

**Powołanie roczników 1900 i 1901 do służby czynnej** ogłoszono osobnymi plakatami na murach miasta, dokąd też odsyłamy interesowanych.

**Dr. Karol Frenkel**, urzędnik bibliot. uniw. wiedeńskiej, zmarł przed kilku dniami we Lwowie. W zmarłym ubywa jeden z ludzi już nie niespodzianych, ale z ludzi, którzy trafiają się raz na tysiące. To nie tylko z powodu swaj wartości umysłowej — wielkiej i wybitnej — ale przede wszystkim z racji tej niezwykle czystej i jasnej swej duszy. Był człowiekiem, dla którego zawsze naprzód, przed nim samym, istnieli inni. I to w sprawach wielkich i małych. W pracy naukowej umiłowaną jego dziedziną była etyka — co zresztą było tylko wyrazem jego najgłębszych, majosobistych prac, dążeń i starań. W ostatnich czasach pracował nad projektem założenia u nas „Towarzystwa etycznego“, które miało skupić i propagować pracę w dziedzinie kultury etycznej. Śmierć mu tę pracę przerwała. Cześć jego czystej duszy — tej prawdziwej „anima candida“.

**Aeroplan z Torunia.** „Przegląd Wieczorny“ donosi: Dziś o godzinie 11 rano odleciał do Torunia olbrzymi aeroplan należący do Tow. Żegluga Powietrznej zabierając z sobą 9 pasażerów wojskowych i pocztę z gazetami warszawskimi. Aeroplan ma być z powrotem o 5 po południu.

**O minimum płac dziennikarskich.** Syndykat dziennikarzy krakowskich wszczął akcję w kierunku poprawy warunków bytu dziennikarzy, których płace i honoraria wobec podniesionych tak znacznie zarobków drukarskich, nie stoją w żadnym stosunku do minimum egzystencji. Odbędzie się kilka posiedzeń delegatów wszystkich dziennikarzy i przedstawicieli wydawców, na których ustalono i przystąpiono do podwyższenia dotychczasowych płac stosunek od 50—80% przy oznaczeniu 2.500 kor. miesięcznie jako minimum płacy zawodowego dziennikarza, pracują-

cego przynajmniej od 4 lat w dziennikarstwie. Konferencja wydawców przyjęła zasadnicze postulaty, zastrzegając sobie drobne odchylenia od tych norm do indywidualnego traktowania. Co myśli o tem syndykat lwowski?

(zet) **Minister ukraiński we Lwowie.** Osyp Bezpalko, ukraiński minister pracy w powrocie z Warszawy na Ukrainę zatrzymał się we Lwowie i wczoraj ruszył w dalszą drogę.

**Posiedzenie Wydziału Polskiego Tow. Demokratycznego** odbędzie się 28 b. m. w lokalu przy ul. Akademickiej l. 17. l. p.

(—) **Wybuch „Primusa“.** Wczoraj popołudniu podczas gotowania obiadu na „Primusie“ w mieszkaniu wóznego Poltechniki Mikołaja Szeremety, przy ul. Leona Sapiehy l. 55. powstał nagły wybuch nafty w „Primusie“. Wybuch był tak silny, że nietylko obrazy ze ścian mieszkania pospadały, ale nawet szyby w oknach pękając z ram powypadały. W mieszkaniu, gdzie również wiele naczyń pospadało ze stołu i z kredensu płomienie palące się nafty objęły w jednej chwili niektóre sprzęty, powodując groźny pożar. Podczas pożaru, który ugaszili z niemałym trudem sąsiedzi zostali ciężko popieczeni w twarz i ręce Mikołaj Szeremeta, liczący 43 lat i jego synowie 11-letni Władysław oraz 9-letni Bolesław. Popieczonych w stanie groźnym odwieziono do szpitala powszechnego.

(—) **Pożar.** Wskutek wadliwej kuchni w mieszkaniu na l. p. realności przy ul. Wesołej l. 3.

powstał wczoraj rano groźny ogień sufitowy. Przybyła miejska straż pożarna po rozebraniu kuchni i pieca oraz wyrobieniu części podłogi w mieszkaniu l. p. ogień ugasiła. Szkoda, jaką poniósł właściciel realności Rosenberga dosięga 3000 kor.

Miłość indyjskiego księcia była uroczym snem na kwiatach europejskiej kobiety, którą pokochał młody, piękny Maharadża, przywoził do swojego kraju, uczynił żoną i królową i nie było dla niej innych kwiatów, jak te, które mi zakochany mąż zdobył jej łożo. Stroiła się codziennie w perły i brylanty, lecz najdroższym klejnotem był ów uśmiech pełen rozkosznych obietnic, które posyłał jej ukochany, w błyszczącej od złota sali, gdy smukłe postacie bajader, gięły się w tańcu. A gdy śmierć nielitościwa wyrwać chciała młodą Maharaję z objęć męża-kochanka, Maharadża znowu stroił jej ostatnie postanie białymi kwiatami indyjskiego słońca a potem własnymi rękoma unosił ją z uścisków pałacowego się już stosu. Węc każdy, kto przygląda się obecnie w „Apolli“ i „Lwie“ temu czarownemu romansowi p. t.: „Najukochańsza żona Maharadży“ długo zostaje pod urokiem wyniosłej i pięknej postaci Tolmaesa i jego szlachetnej a tak gorącej miłości.

† **Bolesław Łyszczarczyk**, podporucznik W. P., były obrońca Lwowa, słuchacz IV-go roku praw, właściciel k. żyła obrony Lwowa i krzyż V. odcinka, zmarł dnia 24. stycznia b. r. Zmarły był legionistą od 1914 r. i był kampanię zimową w Karpat ch. — Cześć Jego pamięci! 19652

## Sensacyjny zwrot w procesie stryjskiej P. O. W.

Trzeci dzień rozprawy.

Z pobytu w więzieniu ruskim w Stryju. — Jak prowadzono śledztwo? — POW. nie było tajemnicą. — Jak św. M. Birkenmajer wygadał się ze wszystkim przed Rusinami? — Brzo opor. jego informatorem. — Pytania końcowe obrony.

Lwów, 27. stycznia.

(zet) **Rozprawa** poniedziałkowa rozpoczęła się wnet po godz. 9 rano przesłuchaniem świadka żony ppor. Birkenmajera, która zaznawszy słydczy pobytu w więzieniu ruskim w Stryju opowiada obszernie o swoich przeżyciach w areszcie, krótkim po prawdę, przyczem charakteryzuje jakrawo metody — i kieniu posługiwały się władze ruskie w prowadzeniu śledztwa przeciw uwięzionym Polakom. Krótko mówiąc, były one wybitnie bizantyjskie. Ponadto stwierdza, że osk. Zakrzewska prosiła jednego z posteraków więziennych, niejakiemu Żarskiego, o wypuszczenie na wolność aresztowanej Wisi Starkównej, i zaznacza, że odmówił wrażliwie, iż stosunek Zakrzewskiej do Żarskiego był intymny, co można było zauważyć bez trudu.

W odpowiedzi na powyższe zeznania oświadcza osk. Zakrzew., iż nie otrzymywała od Rusinów żadnego wynagrodzenia za wyświadczane im usługi, lecz robiła wszystko pod przymusem Żarskiego, który groził jej biciem i w straszny sposób ją terroryzował.

**Olga Djakon**, kucharka, która też była aresztowana przez Rusinów, oświadcza, iż ów Żarski powiedział jej w oczy, że dała znać prof. Birkenmajerowi, iż jest śledzony przez ochronę ruską, kiedy zaś temu zaprzeczyła, sprowadzono z drugiego piętra brata prof. Birkenmajera — Maryana, który potwierdził, że to właśnie świadek ostrzegł prof. Birkenmajera przed grożącym mu aresztowaniem.

Na zapytanie obrońcy dra Pienickiego oświadcza, że o istnieniu POW. w Stryju wiedzieli wszyscy, gdyż rozmawiano o tem bez ograniczeń. Wobec pewnych sprzeczności w jej zeznaniach wezwano dla ich wyjaśnienia sędziego śledczego ppor. dra O. Katzenellenboga.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania świadka p. Maryana Birkenmajera, który przyznaje się, że aresztowany przez Rusinów wskazał patrolowi mieszkanie pp. Jouganów, gdzie w jego obecności przeprowadzono szczegółową rewizję, po której wezwano p. Jouganównę i razem z nim zaprowadzono do więzienia. W celi przyznał się przed Żarskim, że

brat świadka, ppor. Birkenmajer był członkiem P. O. W.

a nawet posiada dwa rewolwery. Kiedy zaś Żarski zapytał go, czy nie wie, gdzie znajdują się akta POW., odpowiedział: „W mieszkaniu mego brata w stole“. Żarski bowiem przedstawił się mu jako kurjer POW. Stanisławowa, postawny w sprawach organizacji do Stryja. — Świadek d. i. wiarę temu, gdyż Żarski pokazał mu orzełka polskiego i powiedział, że jest Polkiem, uwięzionym przez Rusinów. Świadek zaś nie przypuszczał, iżby Rusini mogli uciekać się do takich podstępów. Skutkiem tej łatwowierności opowiedział Żarskiemu wszystko, co wiedział od swego brata o aktach zakopanych w piwnicy pp. Jouganów.

Gdy „szp. cel“ Żarski wydobyl już wszystkie informacje ze świadka, uderzył świadka w twarz i przy tej okazji objaśnił, że jest tajnym żandarmem na usługach Rusinów, którym wyświadczył już wiele dobrego.

Po tak wyraźnym zeznaniu zaprowadzono świadka do kancelaryi więziennej, gdzie powtórzył do protokołu wszystko, co poprzednio powiedział w celi. Wiedział, że niema co d. i. ukrywać powyższych wiadomości, gdyż miał strach przed kałdanami i przed biciem. Za powrotem do celi swojej zastał w niej osk. Varisellę, o którym słyszał od swego brata, iż zdradza POW., i że z tego powodu

należałoby mu dać kulę w łeb.

Pomimo to ufał osk. Variselli, gdyż myślał, że w ten sam sposób, co od świadka, t. i. podstępem wydobyc musieli Rusini z niego zeznania. Zrezygował potem w jednej z rozmów więziennych, powiedział mu osk. Varisella, że on sam po miesięcznym siedzeniu w areszcie wygadał się ze swym należeniem do POW. przed Żarskim w zaufaniu, jak przytłoczył przed przytłoczeniem, z którym wspólnie cierpiał, a tymczasem Żarski „nie miał nic lepszego do zrobienia, jak pójść do kancelaryi więziennej i domieść o treści całej rozmowy“. — Przypomina sobie nadto, że osk. Varisella kilkakrotnie namawiał świadka, ażeby powiedział Rusinom, gdzie znajduje się brat jego Alfred, skutkiem tego też stracił zaufanie do niego. Nie słyszał wszakże, żeby osk. Varisella wyniósł się o kontrolnik zł.



Również do wyjawienia miejsca pobytu brata amawiał go młodszy Müller, może nawet czynił to goręcej od osk. Variselli, powody zaś mamowy były te same, co u Variselli. Ponadto powiedział Zarowskiemu, iż służąca pp. Soltysków, przestępcę jego brata przed pościżem Rusinów i też się powtórzył aresztowanej służącej do ożu podczas przesłuchania w kancelarii więziennej.

Obr. dr. Pieracki: Czy pana pytano o narzeczoną brata?

Świadek: Tak i wtedy podałem jej nazwisko, oraz wskazałem adres, a nawet z prowadziłem panią ruski do jej domu.

Obr. dr. Pieracki: Skąd panu wiadomo, że archiwum POW. jest ukryte u pp. Jungimów i skąd wiedział pan o papierach, schowanych we własnym domu?

Świadek: Od mego brata.

Obr. dr. Pieracki: Jak było panu w więzieniu, a jak osk. Variselli?

Świadek: W więzieniu obchodzono się ze mną dynamicznie, bito, nie dawano jeść, osk. Varisella miał ubranie zniszczone, spodnie podarte w strzępy. Musiał sam zamatać celę.

Osk. Varisella: Czy świadek pamięta, że wolno mu było siedzieć przez cały dzień na ławce na dworze?

Świadek potwierdza pytanie.

Osk. Varisella zaprzecza z kolei, jakoby świadek nie przyznał do wydania Roskom miejsca pobytu brata co zresztą było zupełnie niepotrzebne, wobec faktu, do którego świadek przyznał się już, gdyż jeżeli p. Marian Baikenmajer zdradził przed Rusinami inne szczegóły, dotyczące się stryjskiej POW., to również dobrze mógł wygadać się z tego, co wiedział o mieszkaniu swego brata.

Właściciel Kiosacz: Czy świadek rozmawiał z kimś o sprawie ppor. Varisellogo?

Świadek: Tak z moim bratem.

Obr. dr. Sułkowski: Czy Zaraska pytał się świadka o ludzi, którzy należą do POW?

Świadek: Tak, i ja powiedziałem jemu.

Obr. dr. Sułkowski sprzeciwia się wobec tego zaprzeczeniu świadka, gdyż z zeznań jego obecnych wynika niewątpliwie, iż świadek sam zdradził wielu członków POW.

Następnie obr. dr. Pieracki zażądał zaprzysiężenia świadka. Ze swojej strony prokurator wyjaśnił, iż niezachodzą w tym wypadku żadne przyczyny ustawowe do niezaprzysiężenia świadka. Wobec sprzecznych żądań Trybunał po dłuższej naradzie uchwalił nie odbierać od świadka przysięgi.

Na tem wobec ogólnego zmęczenia o godz. 4.45 popoł. przewodniczący odroczył rozprawę do wtorku o godz. 9 rano.

**WYKRYCIE POTAJEMNEGO DOMU SCHADZEK**

Warszawa, 26. stycznia. (Telef.) (m) Policja warszawska wykryła potajemny dom schadzek przy ul. Mokotowskiej 40. Dom ten był własnością wdowy po urzędniku p.

Felicy Miron, która w mieszkaniu swoim umożliwiła uprawianie potajemnego nierządu osobom z wyższych sfer towarzyskich. Policja po spisaniu protokołu dom zamknęła.

**Kursa giełdy lwowskiej.**

Lwów, 26 stycznia.

Wzrost Koronowa.

Akt (Włączając z kuponami bieżącymi).

(Wartosc nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	placę żądają
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	560—
Bank ludowy 200—10	505—
Bank hipot. ziemny 400—24	485—
Tow. akc. Górka 200—14	850—
Tow. akc. Zieleniewski 200—18	850—
Tow. akc. Waga 200—0	375—
Tow. akc. Przeworsk 1000—83	2150—
Tow. akc. Rakuszawa 200—13	450—
Lwowski akc. Zakład zastaw 400—11	460—
Tow. akc. Jahr kart 200—8	315—
Tow. akc. Chodorów 200—0	450—
Bank hipoteczny galic. 400—28	720—
Bank przemysłowy 400—20	630—
Tow. akc. browarów lwowskich 500—50	820—
Bank ziemski krajowy galicyjski 400—24	530—
Tow. akc. Gafota 200—0	300—
Poliska Tow. handlowe 200—	495— 495—
Zakłady elektr. „Sierżak” 200—0	300—
Polska nafta M. 200	1300—

**Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżącego)**

Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół pro.	108 50	109 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pro.	103—	104 50
Bank kraj. gal. 4 i pół pro.	108—	107—
Bank kraj. gal. 4 pro.	103—	104—
Bank hip. gal. 4 i pół pro.	106—	107—
Bank hip. gal. 4 pro.	101 50	102 50
Bank kred. ziem. 4 i pół pro.	103 50	104 50
Bank hip. ziem. 4 i pół pro.	106—	107—
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół pro.	105—	106—

**Obliży za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)**

Komun. Banku kraj. 4 i pół pro.	103—	105—
Komun. Banku kraj. 4 pro.	99 50	100 50
Koleje lokal. Banku kraj. 4 pro.	101—	102—
Przełęczka kraj. z r. 1893, 1901, 1915 4 pro.	100 50	101 50
Poż. kraj. z r. 1908 4 pro. (szesnast)	100 50	101 50
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół pro.	101 50	102 50
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół pro.	102—	103—
Poż. m. Lwowa z r. 1894, 1900, 1911 4 pro.	94 50	95 50

**Waluty.**

Ruble carskie (po 100)	220—	230—
„ (po 50)	220—	230—
„ drobna	190—	200—
Ruble Dumskie (po 1000)	60—	70—
„ du akcja (po 250)	55—	65—
Karbowance (no 1000)	20—	30—
Grzywny (no 500 i wyzsze)	18—	22—
100 franków franc.	13 10—	—
100 franków szwajc.	2400—	—
1 funt szterlingów	810—	—
1 dolar ameryk.	150—	—
dolar kanad.	140—	—
100 marek niem.	310—	310—
100 lei rumun. (skich)	350—	—
Liry włoskie	9 00—	—

**Dewizy.**

Wypłata w Wiedniu	70—	80—
„ Pragę	245—	265—
„ Berlin	34—	355—
„ Paryż	13 00—	14 00—
„ Londyn	300—	350—
„ Zurych	2600—	270—

Renta bankowa. Jedna eskontowa P. K. 100.

**NOTOWANIE ZURYCHSKIE.**

Wiedeń, 26. stycznia. (PAT.) „Sonnt. u. Montagsztg.“ donosi z Zurychu: Dewizy wiedeńskie notowano w sobotę w Zurychu 1.8, t. j. 10 haleryz mniej w porównaniu z dniem poprzednim. Noty koronowe austriackie stemplowane i nie stemplowane 2.25. Spadek korony czeskiej był znaczny, bo z 8.15 na 7.

**OGŁOSZENIA.**

**POSADY I PRACE**

Krawczyńi poszu uje szycia prywatne — wyjedzie też. „Samodzielny”. Ad. in 19650

**KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA**

Kupię kasę ogłotrwiał. Złożenia pisemne, z podaniem ceny, p. d. „Kasa ogniotrwała” Biuro dzienników Biebstabz, ul. Legionów 21. 19666

Linino w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Miłkowskiego 7. l. p. na prawo. 19651

Ples r. ay wilczej, roczny, do sprzedania. — Wiadomość: Binder, Żółtana 21, a ter. 19656

Futro stan owe okazyni, t. no do sprzedania u kufnierza Stollera, Rynek 37. l. p. 19658

Kape usze mesie najlepszego gatunku w najnowszych formach, sprzedaje po cenach fabrycznych I. Krajowa Fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Balonowa 3, własny gmach fabryczny. 1972

Urządzenie 4-ch pokoi i kuchni (także fortepian Schweighofera, maszyna do pisania Josta, maszyna pierścieniowa Singer, kasa National, zbiór książek wrańicznych, magiel korbowy), będzie sprzedane w drodze dobrowolnej licytacji 23 i 29 stycznia godz. 10, lub z wolnej ręki począwszy od 27 stycznia godz. 2, ul. Kochanowskiego 1, 129 (równoległa do Pohulanki). 19625

**MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPI**

Lok i poszukiwany. Poszukujemy lokalu na skład artykułów technicznych, frontowy lub tylny, 2—3 ubikacje. Pośrednictwem wynagradza się. — Oferty składać pod „Magazyn” do Biura ogłoszeń M. Brücka, ul. Korściuski 2. 19577

**ROZMAIT**

Pracownia Sokołowskiej, Akademicka 12, przerabia surowe balowe kostyminy, płasze — sprzeda płaszczyki dzie inne sukienne, na watalinie, oraz bluzki i suknie. 19671

Antona Pań! Kapelusze słomkowe każdego gatunku przerabia na najnowsze formy I. Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Balonowa 3, własny gmach fabryczny. 336

Czapki futrzane, k. pelusze aksamitne, przerabia modnie i tanio, M. Popolnicka, Kopernika 1, nad aptoką Mikolascha. 3355

Wzno dla Panów! Kapelusze męskie filcowe, słomkowe i panama, przerabia na najnowsze formy Pierwsza Krajowa Fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Lwów, Balonowa 9, własny gmach fabryczny. 19274

**TABLICE lane i m. lawane**  
wykonuje najtaniej 19587  
rytownik **L. Goldgeler,**  
Lwów, I Sykstu k. l. 17.

**Za złoto, brylanty, srebro, diamenty i zegarki złote** 19460  
**plac najsumienniejszy**  
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

**KAPITAŁY do UŁOOWANIA** 19388  
**W PRZEMYSŁE I HANDLU**  
**Comptoir Meridional**  
82, Rue du Midi, Bruxelles, (Belgia).

**CZAS**  
odnowić przedpłatę!

**Wielki krach na giełdzie wiedeńskiej.**

Wiedeń, 26. stycznia. (Telef.) (fr) Dziś był tu na giełdzie wielki krach, a to z powodu fałszywych pogłosek, rozpuszczanych w Wiedniu o rzekomej mobilizacji w Polsce i Rumunii, oraz z powodu pogłosek, jakoby we Lwowie wybuchła panika przed najazdem bolszewickim.

Z powodu tych pogłosek ucierpiały gi. gal. papiero i ftowe. Kierujące papiero giełdowe, jak Staatsbainny, Alpiny i in. spadły o kilkadziesiąt koron. Karpaty spadły o 3.050 koron, Galicya o 2.000 k.

**Gielda wiedeńska.**

Wiedeń 26 stycznia. (PAT.) Gielda z 26 stycznia. Renta marowa 15—, A str. renta marowa 107—, A str. rent. lutowa 119 50—, Wegieska renta koronowa 1 2—, Lisy tureckie 2500—, Prorytety kolei południowej 1930—, Anglobank 1150—, Bankverei 1030—, Bodenkreditanstalt 3 00—, Kreditanstalt 14 0—, Bank depozytowy 160—, Länderbank 1265—, Mercur 1115—, Unionbank

1100—, Bank obrotowy 802—, Złoty osienska Bank 1965—, Kolej północna —, Kolej południowa 890—, Austr. k. leie państw. 4 00—, Wegieskie koleie państwowe —, Alpiny 4440—, Berg und Huften 1390—, Kru p 1720—, Puidihuette 5 400—, Prager-Eisen —, Rima 4300—, Skoda 2945—, Zieleni vsk —, Apollo —, Fanto 130 0—, Galicyjskie Karpaty 10700—, Galicya 14 00—, Schodnica —.



**PLA TYCH, KTÓRZY JESZCZE NIE WIDZIELI** wyświetla **FATAMORGANA** pla: Maryacki I. 10  
**PO RAZ OSTA NI** w **WTOREK 27 I W ŚRO-** oraz do 300 le  
**DE 28 b. m.** interesujący, **Książę KUKU (1 epoka)** uz. pełnienie 1944  
 oryginalny dramat w 4 aktach n.

**KINO NOWOŚĆ** Legionów 5  
 Ni. bywała nowość! Cuda techniki!  
 Film sławnej wytwórni „Cines” w Rzymie  
**Skradziony klejnot**  
**Bożka Khama**  
 Nieznane dotąd efekta sceniczne.  
 Sensacyjne napięcie!

**Zarząd Okręgowy Dóbr Państwowych w BRZEŚCIU-LITAWSKIM**  
 ogła:za  
**KONKURS**  
 na następujące posady:  
 2 Nadleśniczych z poborami według VII kat. płac na Kresach tj. 1555 marek miesięcznie.  
 2 Referentów leśnych przy Zarządzie Okr. z poborami według VII. kat. płac na Kresach tj. 1555 marek miesięcznie.  
 6 Sekretarzy do Nadleśnictw, na prowincję z poborami według X. kat. płac na Kresach, tj. 985 marek miesięcznie.  
 Ponadto dla żonatyh i rodzinnych dodatki według norm ustalonych dla urzędników państw.  
**Warunki przyjęcia:** możność objęcia posady natychmiast po wezwaniu i narodowość polska, pozatem dla Nadleśniczych: fachowe wykształcenie leśne i kilkuletnia praktyka samodzielnego zarządzania lasami.  
 dla Referentów leśnych: fachowe wykształcenie i praktyka biurowa.  
 dla Sekretarzy: praktyka biurowa.  
 Ośerty z dokumentami, życiorysem i referencjami należy nad yłać do dnia 15 utego b. r. pod adresem Brześć-Litewski, Zarząd Okr. Dóbr Państw. 19382 Zarząd Okręgowy Dóbr Państw.

**OD ROKU 1880 ISTN EJACY**  
**HANDEŁ HERBATY I KAWY**  
**EDMUNDA RIEDLA**  
 WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.  
 POLECA 19394  
**HERBATĘ ANGIELSKĄ**  
 W NAJPRZEDNIEJSZYCH GATUNKACH.

**TANI! KAWA, HERBATA, CUKIER! TANI!**  
 Ekstrakt kawowy „SANTOS” w 3 gatunkach.  
 Łyżeczka ekstraktu na sz lankę gorącej wody lub mleka, da e sz lankę osłodzonej, natur. aromar. kawy.  
 Pastylka „HERBACYTU” za 10 fenigów w zupełn. zastępuje sz lankę wybornej, osłodzonej herbaty z cy ryną.  
 Proszek „HERBACYT” we flakoriach zast. herbatę z arakiem lub sokiem malinowym. Żądać wszędzie!  
 Gener. Przedstawicielstwo na całą Polskę „KOTWICA”,  
 W rszawa, Marszałkowska 63, telefon 244-16. 1894-  
**SMACZNE!** **POŻYWCIE!**

**Dr. G. RYDZEWSKI**  
 b. lekarz Warszawskiego szpital. św. Łazarza, choroby skórne weneryczne i moczopiciowe ul. Sapi. hy 61, od godz. 4-6  
 19439

**Generalna Dyrekcja Loteryi Państwowej w Warszawie**

ogłasza, że wysłała do zgłaszających się o nadanie kolektury na prowincyi:  
 plan gry, regulamin dla kolektorów i formularz, oferty najpóźniej do 12-go lutego b. r. przedłożyć się mającej. Petenci w Warszawie mogą pościć te druki w biurze Generalnej Dyrekcji w Warszawie, plac Dąbrowskiego Nr. 8.  
 Warunki 1-ej loteryi państwowej są już ustalone. Wypuszczoną zostanie ilość 100.000 losów po cenie 80 marek za cały los do każdej z 5-tu klas. Wynagrodzenie kolektorów 6 marek od losu do każdej klasy i 2% od wygranych. Cały kapitał gry (po straceniu kosztów) rozdziela się na wygrane, od których przy wypłacie potrąca się 20% na rzecz Skarbu i kolektorów.  
 Pierwsze ciągnięcie loteryi państwowej 15. maja b. r. 19636

**Sprzedaj drzewa opałowe**  
**rabanego lub kupanego**  
**po cenach maksymalnych**  
 z natychmiastową dostawą.  
**„ARBOR” SPÓŁKA** z ogr. por.  
**Buro zamówień:**  
 ul. Słowackiego 4, l. p., od godz. 9-12  
 prze południem. 19668

**OBUWIE**  
**najtrwalsze**  
**dla m. kio, męskie i dziecięce, zwykłe i luksusowe** po cenach umiarkowanych poleca  
**Magazyn obuwia**  
**L. T. SKRZYPEK** 19646  
**Pasaż Mikolascha.**

**Sprzedam okazjnie**  
 amerykańską kasę kontrolną „National” prawie nową na 6 l. czni ów. 19589  
**G. Hübner, Frzemysł, Pasaż Gansa.**

**KOLPORTERÓW**  
 do roznoszenia gazet poszukuje się natychmiast.  
 Złoszenia do Administracji „Gazety Wieczornej, Sokoła 4.

**FAWORYT** Knt. 10.  
 żurnal z polskim opisem, wszędzie do nabycia.  
 Zastępca **H. BUCHSTAB**, Lwów,  
 ulica Legion w 1. 2. 19177

**CZAS**  
**ODNOWIĆ**  
**PRZEDPLATE!**

**WOZYZY**  
 SIECZKARNIE, MŁYNKI, BRONY, KIEPACY, ULE  
 WYRBA MASOWO  
**„OSWIĘCIM”**  
 FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH  
 W OŚWIĘCIMIU (Małopolska). 18767

**A. NATURAL, LE COULTRE & Co. S. A.**  
 TRANSPORTY MĘDZYNARODOWE: BAZYLE, BIGN, BUCHS, GENEWA, T. GALLEN, VALLOBE, ZUYCH, FELLGARDE, BORDEAUX, CETTE, MARSYLIA, PARY, ROUEN, ANTWERPA, RIKELLA. — AGENCJE NA KOMORACH: LES VERRIERES, DOXODOSSOLA, POINTARLIER, ST. LOUIS. — AGENCJE HANDLOWE: BARCELONA, GENUA.  
**POLECA SIĘ DLA HANDLU EKSPORTOWEGO**  
**oraz IMPORTOWEGO Z POLSKĄ.**  
 TRANSPORTY ZBIOROWE. SPECYALNE ŁOCIAGI.  
 WSTELKICH INFORMACJI UDZIELAJĄ NASI PRZEDSTAWICIELE:  
**PÓŁNOCNE TOWARZYSTWO AGENTUROWE I EKSPEDYCYJNE SP. Z OGR. ODP.**  
 WARSZAWA — WIDOK 8. T. lef. 261-00, 261-26, 261-02, 174-11. 19459